

Sygn. akt I ACa 200/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Morys - Magiera SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. i G. C.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt II C 978/17

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 576 522,86 (pięćset siedemdziesiąt sześć tysięcy pięćset dwadzieścia dwa i 86/100) złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,

b) oddala powództwo w pozostałej części,

c) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 11 817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych z tytułu kosztów procesu,

d) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach 5 566,86 (pięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt sześć i 86/100) złotych z tytułu nieopłaconych wydatków sądowych;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 9 100 (dziewięć tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Katowicach 319,78 (trzysta dziewiętnaście i 78/100) złotych z tytułu nieuiszczonych wydatków sądowych.

SSA Lucyna Morys - Magiera SSA Roman Sugier SSO del. Tomasz Tatarczyk

Sygn. akt I ACa 200/19

UZASADNIENIE

Powodowie G. C. i A. C. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K. wnosili o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 595.166,48 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie powodowie podali, że zawarli z pozwanym Umowę o Mieszkaniowy Kredyt Budowlano-Hipoteczny w złotych i indeksowany do franka szwajcarskiego (dalej CHF). W ocenie powodów umowę tę należy uznać za nieważną albowiem nie stanowiła ona umowy kredytowej w rozumieniu art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia. Umowa odsyła bowiem do tabeli kursowej CHF, w której Bank jednostronnie ustalał wartość waluty, co uniemożliwiało powodom jako konsumentom ustalenie wartości długu oraz wysokości poszczególnych rat spłaty. Ponadto pozwany stosował tzw. spread walutowy tj. pobierał dodatkową marżę z tytułu odchylenia od średniego kursu NBP ustalonego w danym dniu dla CHF, co skutkowało dodatkowym obciążeniem powodów przy spłacie zadłużenia. Skutkuje to w ocenie powodów nieważnością umowy na podstawie przepisu art. 58 k.c.

Ponadto zdaniem powodów postanowienia umowy odsyłające do wspomnianej „tabeli kursowej” pozwanego, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające ich interesy, są niedozwolonymi klauzulami umownymi (abuzywnymi) w rozumieniu przepisu art. 381¹ § 1 k.c. Jako takie ich nie obowiązują. Nawet więc gdyby uznać, zgodnie z przepisem art. 58 § 3 k.c., że w pozostałej części umowa wiąże strony, to powodowie spełnili na rzecz pozwanego świadczenie wyższe od należnego o kwotę dochodzoną pozwem.

Zapłacili bowiem dotychczas Bankowi 1.671.522,86 złotych a ich zobowiązanie z pominięciem niedozwolonej indeksacji długu do CHF i uwzględnienie oprocentowania LIBOR 3M dla franka szwajcarskiego oraz umówionej marży Banku winno wynieść 1.076.356,38 złotych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosilo o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu.

Zaprzeczył, jakoby jakiegokolwiek postanowienia zawarte w umowie miały charakter niedozwolonych klauzul umownych. Zdaniem Banku umowa jest w całości ważna, w dacie jej zawierania nie była zabroniona przez prawo. Umowa jest możliwa do wykonania, o czym świadczy kilkuletnie jej wykonywanie przez strony. Powodowie nie zastrzegli, że spełniają świadczenie pod przymusem i z zastrzeżeniem zwrotu.

Pozwany przed zawarciem umowy przedstawił powodom wszelkie informacje w ryzyku kursowym według swojej najlepszej wiedzy. Strony prawidłowo ustaliły wszystkie konieczne elementy umowy. Pozwany na żadnym etapie współpracy nie wprowadził powodów w błąd. Powodowie rozumieli mechanizm indeksacji, znali i akceptowali ryzyka kursowe, co potwierdzili pozwanemu na piśmie.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2018r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 5.566,85 złotych tytułem kosztów sądowych (pkt 2) oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego 10.817 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Orzeczenie Sądu Okręgowego zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Wnioskiem z dnia 11 sierpnia 2008r roku zwrócili się o udzielenie im kredytu z przeznaczeniem na częściowe sfinansowanie robót związanych z budową domu jednorodzinnego. Samodzielnie wybrali kredyt indeksowany kursem CHF. Oświadczyli, że dokonali wyboru oferty kredytu opartego na zmiennej stopie procentowej mając świadomość ryzyka związanego ze zmienną stopą procentową. Oświadczyli też, że dokonując wyboru oferty kredytu indeksowanego do waluty obcej mają pełną świadomość związanego z tym ryzyka, co ma wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz kosztów obsługi.

W dniu 12 września 2008 roku strony zawarły umowę o Mieszkaniowy Kredyt Budowlano-Hipoteczny. Bank udzielił powodom kredytu w złotych indeksowanego CHF w wysokości 1.095.000 PLN a powodowie zaciągnęli zobowiązanie kredytowe zobowiązując się do wykorzystania kredytu zgodnie z warunkami umowy. Ustalono, że równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF zostanie określona na podstawie gotówkowego kursu kupna CHF z dnia wypłaty pierwszej transzy kredytu ustalonego w kursie notowanym z pierwszej tabeli kursowej banku – tabela A w tym dniu i zostanie podana w harmonogramie spłat. Umowa została zawarta od 12 września 2008r. do 20 stycznia 2020r. (§ 1 umowy).

W § 3 umowy wskazano, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 3,78% w stosunku rocznym. Na oprocentowanie to składała się stopa bazowa CHF i marża Banku w dwóch pierwszych ratach kredytowania oraz w kolejnych ratach 6M.LIBOR oraz marża Banku. Marża Banku wynosząca 0,70 p.p. jest niezmienna, z tym że do czasu uzyskania zabezpieczenia docelowego podwyższono o 0,5 p.p.

W kolejnych ustępach paragrafu 3 umowy szczegółowo określono zasady zmiany oprocentowania kredytu ustalając, że zarówno wartość aktualnego zadłużenia, rat i odsetek ustalona jest w CHF.

W § 5 powodowie zobowiązali się do spłaty kredytu, odsetek i innych zobowiązań wynikających z umowy w złotych, stanowiących równowartość tych zobowiązań przewidzianych według gotówkowego kursu sprzedaży CHF Banku z dnia wymagalności raty określonej w kursie notowanym w pierwszej tabeli kursowej Banku – tabela A w tym dniu. Podano, że zmiana kursu walutowego będzie miała wpływ na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz na wartość kredytu.

W czasie wzrostu kursu walutowego wartość kredytu będzie wzrastała a malała w przypadku obniżenia kursu walutowego.

Ustalono, że spłata kredytu nastąpi w 120 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Bank został upoważniony do pobierania środków na spłatę zobowiązań kredytowych powodów z ich rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego.

Powodom wypłacono kredyt w kwocie 1.095.000 złotych co w przeliczeniu na CHF stanowiło równowartość 540.393,82 CHF. Według tabeli kursowej pozwanego z dnia uruchomienia kredytu w dniu 19 września 2008r. kurs CHF wynosił 2,0263 PLN. Powodowie spłacali kredyt regularnie, bez opóźnień dokonując płatności w złotych mimo, że 23 listopada 2011r. podpisali z pozwanym tzw. aneks „antyspreadowy” umożliwiający im dokonywanie spłat w CHF. W dacie zawierania przez powodów umowy z pozwanym oprocentowanie kredytu walutowego w CHF było około dwukrotnie niższe od oprocentowania kredytów w złotych. Umowa kredytowa zawarta przez strony dotyczyła kredytu walutowego indeksowanego do CHF. Suma wyrażona w złotych w umowie miała na celu jedynie zapobieżenie aby w razie spadku kursu CHF powodowie nie otrzymali od Banku mniej niż 1.095.000 złotych.

Powodowie potrzebowali takiej kwoty gdyż od 2006 roku realizowali budowę domu o powierzchni 500-600 m² ze środków własnych i potrzebowali jeszcze około 1.000.000 złotych na dokończenie budowy. W trakcie rozmów z przedstawicielami Banku, który pozytywnie ocenił ich zdolność kredytową, uzyskali informację o korzystnej ofercie w przypadku zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF. Powodowie wybrali tę ofertę. Mieli bowiem zaufanie do pozwanego, ze względu na korzystne doświadczenie związane z realizacją wcześniej zawartych umów oraz przekonanie o stabilności szwajcarskiej waluty. Powód A. C. zawodowo obyty jest z ryzykiem inwestycyjnym, nie jest też mu obcy rynek kapitałowy. Zastrzeżenia co do prawidłowości zawartej i realizowanej umowy powodowie zaczęli zgłaszać w 2015r. po prasowych informacjach o zastrzeżeniach co do niektórych postanowień tego rodzaju umów mogących stanowić klauzule abuzywne.

W dacie zawierania umowy przez strony kredyty indeksowane do CHF były korzystne dla kredytobiorców. Było tak ze względu na utrzymującą się w długich odstępach czasu niską stopę procentową LIBOR oraz stabilność szwajcarskiej waluty a nawet tendencję do obniżania się kursu CHF do PLN, co skutkowało obniżaniem się wysokości spłacanych rat. Pewne kontrowersje budził tzw.

spread będący różnicą między kursem kupna i sprzedaży szwajcarskiej waluty.

Kursy te były prezentowane w tabelach pozwanego Banku. Są to kursy płynne, wyznaczone przez rynek walutowy. Każdy podmiot występujący na tym rynku wyznacza swój kurs kupna i sprzedaży danej waluty. Podobnie jak czynią to kantory walutowe. Walut obcych nie wymienia się bowiem po ściśle określonym kursie lecz kupuje i sprzedaje. Różnica między kursem sprzedaży i kupna danej waluty przy realizowaniu zobowiązań kredytowych stanowi dodatkowy przychód banku. Kredyt jest uruchamiany jest bowiem po kursie kupna a spłacany po kursie sprzedaży. Od uruchomienia kredytu powodów do lipca 2014r. spread

(...) Banku (...) był niższy od średniego spreadu rynkowego wyliczonego na podstawie dziesięciu wybranych banków działających w Polsce, od lipca 2014r. spread u pozwanego był już wyższy od średniego a od stycznia 2015r. wartość ta była znacząca na niekorzyść powodów. Pozwany jako instytucja bankowa pozostaje pod ścisłą kontrolą Komisji Nadzoru Finansowego. Jego działalność jest na bieżąco weryfikowana pod względem zgodności z przepisami prawa i nadzorczymi regulacjami ostrożnościowymi. Sposoby ustalania cen przez banki są stale poddawane kontroli tej jednostki. Dokonywane przez (...) Bank (...) przeliczenie kredytu z wykorzystaniem kursu prezentowanego w tabelach bankowych a także ustalone spready są w pełni racjonalne i ekonomicznie uzasadnione. Ponadto powodowie jako kredytobiorcy byli informowani i sposobie rozliczania kredytu i nie zgłaszali do niego zastrzeżeń. Powodowie jako zobowiązani z tytułu kredytu indeksowanego do CHF w dłuższym okresie czasu muszą liczyć się z ryzykiem związanym ze wzrostem kursu tej waluty. Umowa stron przewiduje, że w przypadku wzrostu tego kursu o 40% mieli prawo żądania zmiany waluty kredytu, co jednak wiązałoby się też ze zmianą oprocentowania. Powodowie nie skorzystali z możliwości takiej zmiany umowy. Rozliczenie kredytu przez pozwanego Bank należy uznać za prawidłowe a roszczenie powodów o zwrot nadpłaty o jakiej mowa w pozwie nie jest zasadne, gdyż nadpłata taka nie nastąpiła.

Ustalenia powyższe zostały poczynione przez Sąd Okręgowy w oparciu

o dowody z dokumentów zaoferowanych przez strony, zeznania powodów oraz dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu finansów i bankowości J. C. (1). Ten ostatni dowód Sąd uznał za kluczowy i prowadzący do konkluzji o jakiej mowa w części końcowej ustaleń.

Mając na względzie poczynione ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu nie jest zasadny zarzut powodów jakoby umowa zawarta przez nich z pozwanym Bankiem była niedopuszczalną, nieważną umową, niestanowiącą umowy kredytowej w rozumieniu przepisu art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przeczy temu nowelizacja prawa bankowego dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011r. odnosząca się w przepisie art. 69 ust. 2 pkt 4a do kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i zawierającego szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursów wymiany walut, wyliczania kwoty kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredytu.

Według art. 4 ustawy nowelizującej w przypadku kredytów i pożyczek zaciągniętych przed jej wejściem w życie (tj. przed 26 sierpnia 2011r.) ma zastosowanie przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75 b prawa bankowego do tej części kredytu lub pożyczki, która nie została spłacona. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub pożyczki.

W przekonaniu Sądu Okręgowego celem nowelizacji było uniknięcie przez kredytobiorców w ramach zawartych już umów nadmiernych kosztów spreadu walutowego i negatywnych następstw wahań kursów walut. Ustawa nowelizująca zezwoliła bowiem na spłatę zobowiązań bezpośrednio w walucie obcej, bez pośrednictwa banku w nabyciu tej waluty.

W dalszej części motywów Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że treść przepisu art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 ustawy Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 Nr 72 poz. 665) nie stanowiła przeszkody do zawarcia umowy z 12 września 2008r. Wskazana została bowiem kwota kredytu, okres kredytowania, cel i odsetki.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji co do zasady nie narusza obowiązujących przepisów prawa dotyczących kredytu i jest akceptowane w judykaturze.

Zdaniem Sądu brak też podstaw do uznania, że umowa zawarta przez strony jest nieważna ze względu na jej abuzywne klauzule uzależniające wielkość długu powodów do kursu CHF określonego w tabelach kursowych pozwanego.

W tym przypadku nie mają zastosowania normy przewidziane w przepisie art. 58 k.c. gdyż regulacja zawarta w przepisie art. 385¹ k.c. ma pierwszeństwo w stosowaniu jako przepis szczególny. Po drugie nawet jeśli tą część umowy uznać za niejednoznaczna to w harmonogramie spłat została skonkretyzowana i zaakceptowana przez powodów. Po trzecie nawet gdyby pominąć uznane obecnie przez powodów za niedopuszczalne postanowienia umowy, odsyłające do bankowych tabel ustalających kurs CHF, to i tak umowa może być wykonywana. Po wejściu w życie przepisów ustawy „antyspreadowej” powodowie mogli bowiem realizować postanowienia umowy w pozostałym zakresie spłacając zadłużenie w walucie obcej do której indeksowany był kredyt.

Sąd nie znalazł też podstaw do uznania, że umowa łącząca strony kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszająca ich interesy. W szczególności, że naruszona jest równorzędność praw i obowiązków Banku jako profesjonalisty i powodów jako konsumentów. Powodowie w zamian za niższe oprocentowanie i wynikającą

z tego niższą wysokością rat przejęli na siebie ponoszenie ryzyka kursowego. Musieli liczyć się z tym, że ze względu na długoletni okres spłaty kredytu kurs CHF do PLN może ulec niekorzystnej zmianie i godzili się z tym. Decyzja w tym zakresie w żaden sposób nie była związana z nierzetelnym działaniem pozwanego Banku. Zwłaszcza, że Bank też był obciążony ryzykiem w związku z zawartą umową w przypadku obniżenia się kursu CHF do PLN. Kurs CHF do PLN ustalony w tabelach bankowych, wbrew twierdzeniom powodów nie był ustalany w sposób arbitrażowy i dowolny, w oderwaniu od realiów na rynku walutowym. Zdaniem Sądu zarzucanie nieważności umowy po wieloletnim jej wykonywaniu dlatego tylko, że kurs waluty do której zobowiązanie kredytowe jest indeksowane jest nieuzasadnione mając na względzie treść przepisu art. 354 § 1 k.c. i

§ 9 umowy, umożliwiający powodom przewalutowanie kredytu, z czego nie skorzystali.

Dlatego Sąd oddalił powództwo orzekając o kosztach na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony apelacją przez powodów.

Skarżący zarzucili:

1) naruszenie przepisów art. 227 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez

brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, niekompletną, wybiórczą i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia ocenę dowodów prowadzącą do błędnego ustalenia, że:

- wybór kredytu indeksowanego do waluty CHF był samodzielną i swobodną decyzją powodów;
- udzielony powodom kredyt był kredytem walutowym, indeksowanym a walutą tego kredytu jest CHF;
- przeliczenie tego kredytu z wykorzystaniem kursów prezentowanych w tabelach kursowych pozwanego jest w pełni racjonalne i uzasadnione ekonomicznie;
- obsługa kredytu w CHF była dla powodów korzystna finansowo;
- nadpłata objęta żądaniem pozwu nie wystąpiła;
- dokonywanie spłat było związane ze skonkretyzowaniem zadłużenia i eliminowało abuzywność kwestionowanych postanowień umowy ;
- klauzula waloryzacyjna nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów powodów;
- powodowie w zamian za niższe oprocentowanie zgodzili się na ponoszenie ryzyka kursowego;
- powodowie zostali w pełni poinformowani o ryzyku kursowym;
- kredyt udzielony powodom ma charakter dominowany;
- ryzyko kursowe spoczywa na obydwu stronach umowy;
- „tabela kursów” musiała uwzględniać aktualny kurs rynkowy CHF;
- w umowie zawarto wszelkie niezbędne informacje dotyczące kredytu i warunków na jakich został zawarty;
- umowa nie kształtowała praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami podczas gdy ulepszała dodatkowe wynagrodzenie banku wynikające ze stosowania tabel kursowych;
- powodowie rozumieli ryzyko kursowe nie znali mechanizmu ustalania kursu CHF w tabelach kursowych pozwanego do których odwoływała się umowa;
- oświadczenia powodów stanowiące wyraz i obraz ich faktycznej wiedzy i świadomości;
- powodowie nie kwestionowali zapisów umowy dopóki kurs CHF był dla nich korzystny;
- powodowie z przyczyn leżących po ich stronie nie dokonali „przewalutowania” kredytu mimo, że zawarli go w walucie polskiej a odstąpienie od indeksacji skutkowało radykalną zmianą warunków umowy i wiązało się z dodatkowymi kosztami;
- powództwo stanowi próbę uchylenia się powodów od skutków zawartej umowy mimo, że powodowie dążą do uzyskania sprawiedliwej i zgodnej z prawem spłaty zaciągniętego zobowiązania;
- nie zachodzą przesłanki do uznania niektórych postanowień umowy za naruszające dobre obyczaje oraz naruszające w sposób rażący interes powodów.

Dalej powodowie powołując się na naruszenie wskazanych wyżej przepisów prawa procesowego oraz art. 278 k.p.c. zarzucili błędną ocenę dowodu z opinii biegłej sądowej i nieuzasadnione ustalenie, że objęta żądaniem pozwu nadpłata nie nastąpiła a rozliczenie kredytu nastąpiło w sposób racjonalny i zgodny z prawem mimo, że dowód ten nie był miarodajny w tym zakresie a biegła dokonując takiej oceny nie była uprawniona do wypowiedzenia się co, do zgodności umowy stron z przepisami prawa i oceniania żądania pozwu.

1) W apelacji zarzucono też naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 69 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 1 i 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), poprzez ich błędną wykładnię, prowadzącą do przekonania, że przepisy w/w ustawy nowelizującej ustawę Prawo bankowe potwierdzają ważność zawartej umowy oraz eliminują abuzywność postanowień umownych dotyczących przeliczania należności kredytowych;

b) art. 69 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego, poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że udzielony powodowi kredyt jest walutowy;

c) art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ Kodeksu cywilnego w zw. z art. 358' § 2 i § 5 Kodeksu cywilnego poprzez ich niewłaściwą wykładnię, polegającą na uznaniu, że kwota środków pieniężnych, oddana do dyspozycji kredytobiorcy, może zostać określona w umowie kredytu z zastosowaniem klauzuli waloryzacyjnej i ustalona według miernika wartości jednostronnie ustalanego przez wierzyciela;

d) art. 69 ustawy Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwany mógł wprowadzić do umowy dodatkowe wynagrodzenie z tytułu udzielonego kredytu poza oprocentowaniem i prowizją;

e) art. 385 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że ujęta w umowie klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) nie kształtuje praw pozwanego i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając rażąco interesy powodów;

f) art. 385² Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że sposób wykonania umowy oraz zdarzenia mające miejsce po zawarciu umowy mają wpływ na ocenę niedozwolonego charakteru postanowienia umownego;

g) art. 385¹ § 2 w zw. z art. 58 § 1-3 w zw. z art. 353¹ Kodeksu cywilnego poprzez ich błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że bezskuteczność klauzuli abuzywnej nie może prowadzić do nieważności całej umowy;

h) art. 353 § 1 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 353¹ Kodeksu cywilnego poprzez ich błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że zgodne z istotą (naturą) stosunku prawnego jest takie ukształtowanie tego stosunku, które uprawnia jedną ze stron umowy do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony;

i) art. 385 § 2 Kodeksu cywilnego oraz art. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 roku, poz. 2070) poprzez ich niezastosowanie, skutkujące przyjęciem, że ważna i dozwolona prawem jest umowa, zawierana w warunkach nieprzekazania konsumentowi pełnej rzetelnej informacji o ryzyku kursowym, związanym z tą umową;

j) art. 56 k.c., art. 65 k.c. oraz art. 354 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że to kredytobiorca powinien ponosić negatywne konsekwencje zapisów niedozwolonych, które zostały zawarte w narzuconym mu wzorze umowy kredytowej, podczas gdy celem społeczno-gospodarczym udzielonego powodowi kredytu było uzyskanie kredytu w złotych polskich, nie zaś frankach szwajcarskich, a więc analiza także zapisu art. 354 k.c. powinna prowadzić do wniosku o konieczności wyeliminowania całości klauzul abuzywnych z treści umowy kredytowej zawartej przez strony.

Powołując się na powyższe powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o jego uchylenie i o przekazanie Sądowi Okręgowemu (omyłkowo podano Sądowi Rejonowemu) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje. Wnosili też o przeprowadzenie dowodu z uwag na piśmie Rzeczypospolitej Polskiej do sprawy prowadzonej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie o sygn. akt CZ60/18 (...) oraz z treści raportu Najwyższej Izby Kontroli z dnia 9 sierpnia 2018r. pt. „Ocena praw konsumentów korzystających z kredytów objętych ryzykiem walutowym” na okoliczność niedozwolonego charakteru zapisów zawartych w umowach, konieczności rozwiązania kwestii kredytów waloryzowanych i doniosłości związanych z tym problemów.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Przytoczył argumentację wskazującą na to, że ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe podobnie jak i ocena zasadności powództwa.

W toku postępowania apelacyjnego doszło do wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej 3 października 2019r. wyroku we wspomnianej sprawie K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...) (C-260/18) w którym TSUE dokonał wykładni przepisów prawa unijnego odnoszących się do ochrony konsumenta w przypadku zawarcia w umowie klauzul abuzywnych.

Odwołując się do uzasadnienia tego wyroku powodowie wnosili o przesłankowe stwierdzenie nieważności umowy zawartej z pozwanym Bankiem jako będące korzystne dla ochrony ich interesów majątkowych.

Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko procesowe w sprawie. Wywodził, że nawet w przypadku postanowień umowy odsyłających do jego tabel kursowych za niedozwolone umowa powinna być uznana za ważną, gdyż w miejsce kursów CHF do PLN określonych w tych tabelach zastosowanie winien mieć średni kurs CHF ustalany przez Narodowy Bank Polski. Powołując się na liczne przepisy prawa krajowego wywodził, że w polskim prawie obowiązuje zasada, że w przypadku braku odmiennych postanowień w umowie, zastosowanie winien mieć średni kurs danej waluty określony przez NBP.

Sąd Apelacyjny przed wyrokowaniem dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłej J. C. (1) czy i jakiego rodzaju nadpłata ze strony powodów miałyby miejsce w przypadku gdyby rozliczenie stron nie nastąpiło według kursu ustalonego przez pozwanego w tabeli A lecz według kursu średniego NBP.

Biegła nie wywiązała się do końca ze zlecenia Sądu, gdyż w opinii uzupełniającej w nawiązaniu do opinii podstawowej zleczonej przez Sąd Okręgowy dokonała symulacyjnego wyliczenia jak wyglądałoby rozliczenie stron z pominięciem spreadu stosowanego przez pozwanego Bank, w przypadku zastosowania stopy oprocentowania LIBOR (jak dla kredytu w złotych z zastosowaniem odsetek jak przy kredycie indeksowanym do CHF) i w przypadku zastosowania stawki oprocentowania LIBOR stosowanej dla

kredytów w PLN.

Z dokonanych przez biegłą wyliczeń wynika, że powodowie spłacili dotychczas 121 rat w łącznej kwocie 1.671.522,86 złotych, co według wyliczeń banku stanowiło równowartość 470.105,24 CHF. Gdyby Bank rozliczał kredyt według kursu kupna CHF (bez spreadu) „nadpłata” ze strony powodów wynosiłaby 97.755,13 PLN. Gdyby kredyt traktować jako rozliczony w złotych polskich bez indeksacji do CHF z zastosowaniem oprocentowania LIBOR przewidzianego dla tej waluty „nadpłata” wynosiłaby 595.165,81 PLN.

W przypadku zaś uznania kredytu za udzielony w złotych polskich i zastosowania oprocentowania według stawki LIBOR stosowanej dla takich kredytów „nadpłata” wynosiłaby 429.158,71 PLN. Dwie ostatnie symulacje nie uwzględniają indeksacji do CHF czyli wzrostu zobowiązania ze względu na wzrost kursu waluty obcej do której kredyt jest indeksowany. Strony nie kwestionowały wyliczeń biegłej z tym, że pozwany zarzucił, iż opinia jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia. Przedstawił własne wyliczenia zobowiązania powodów w przypadku gdyby, kredyt był indeksowany do CHF z uwzględnieniem średniego kursu CHF ustalonego przez NBP. Zdaniem pozwanego przy takiej symulacji zobowiązanie powodów byłoby mniejsze o 14.942,55 CHF (k. 430), co wyklucza zarzut powodów o rażącym naruszeniu ich interesów majątkowych.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył, co następuje:

Apelacja powodów w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Nie do odparcia jest zarzut braku wszechstronnego rozważenia zebranych dowodów i ich błędna ocena prowadząca do wewnętrznie sprzecznych ustaleń i nieprawidłowej konkluzji, że umowa zawarta przez strony jest ważna i nie zawiera postanowień abuzywnych.

Dotyczy to między innymi przedmiotu umowy zawartej przez strony 12 września 2008 roku. O ile w początkowej części motywów odnoszącej się do ustaleń faktycznych Sąd przytacza § 1 umowy świadczący o tym, że pozwany Bank udzielił powodom kredytu w złotych, we wskazanej kwocie, indeksowanego do CHF, to w dalszej części motywów Sąd pierwszej instancji uznaje, że udzielony kredyt był kredytem walutowym, indeksowanym, a kwota wskazana w złotych miała chronić powodów przed otrzymaniem niższej sumy w razie spadku kursu CHF. Jest to stwierdzenie przytoczone bezkrytycznie w ślad za opinią biegłej z zakresu finansów i (...). Sąd uznał dowód z tej opinii za kluczowy mimo, że przedmiotem opinii miało być wyliczenie ewentualnej nadpłaty dokonanej przez powodów zgodnie z ich pierwotnym stanowiskiem procesowym, że dług powinien być ustalony z pominięciem indeksacji kredytu do CHF. Tymczasowo biegła, wykraczając poza zakres zlecenia dokonała także oceny zasadności roszczenia powodów, co jest zastrzeżone dla Sądu. Nie sposób zgodzić się z zawartym w opinii stwierdzeniem, że udzielony powodom kredyt był kredytem walutowym. Pozostaje to bowiem w sprzeczności z literalnym brzmieniem umowy.

Z ekonomicznego punktu widzenia można kredyt udzielony powodom traktować jako walutowy. Konstrukcja umowy jest tego rodzaju, że Bank tak rozliczał kredyt jakoby środki przekazywane powodom uzyskiwał ze sprzedaży CHF. Jednakże z prawnego punktu widzenia taka umowa byłaby niedopuszczalna, jako sprzeczna z przepisem art. 69 prawa bankowego.

Nie określała bowiem kwoty kredytu udzielonego powodom w walucie obcej. Ponadto nie sposób w takim przypadku uznać, że był to kredyt walutowy, indeksowany skoro dług zaciągnięty i spłacany miałyby być w CHF.

Dlatego należy uznać, że zgodnie z literalnym brzmieniem umowy, że kredyt został udzielony w złotych, we wskazanej w umowie kwocie i miał być indeksowany do CHF według kursu tej waluty określonego w tabelach pozwanego Banku. W ocenie Sądu Apelacyjnego tego rodzaju umowa kredytowa była co do zasady zgodna z prawem mimo, że dopiero we wspomnianej przez Sąd pierwszej instancji nowelizacji ustawy Prawo bankowe dokonanej ustawą z 29 lipca 2011r. zawarto regulację dotyczącą kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty obcej. Wynika to z obowiązującej w polskim prawie zasady

swobodnej zaciągania umów (art. 353⁽¹⁾ k.c.). W judykaturze poglądy na ten temat nie są jednolite. Jednakże Sąd Najwyższy zaakceptował dopuszczalność takich umów zawieranych przed nowelizacją Prawa bankowego (por. wyrok SN z 19 marca 2015r. sygn. akt V CSK 362/14). Sąd Apelacyjny w Katowicach w obecnym składzie podziela ten pogląd. Zakładając racjonalność działania ustawodawcy nie sposób uznać aby przepisy Ustawy Antyspreadowej miały mieć zastosowanie co do umów zawartych przed jej wejściem w życie skoro umowy takie byłyby nieważne, jako nieprzewidziane wcześniejszymi przepisami prawa bankowego.

Częściowo zasadne są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego skutkującego błędnym ustaleniem, że powodowie podjęli samodzielną decyzję o zawarciu umowy o kredyt indeksowany do CHF, zostali poinformowani o ryzyku kursowym oraz, że umowa ta była dla nich korzystna finansowo.

Nawet jeśli zawarcie umowy o kredyt indeksowany do CHF zostało zaoferowane przez pozwanego Bank to decyzję o przyjęciu oferty podjęli powodowie samodzielnie. Zostali też poinformowani o ryzyku wynikającym ze zmiany kursu waluty. Wynika to z treści umowy, załączników do niej oraz zeznań samych powodów, którzy podali, że mieli świadomość co do ryzyka kursowego ale przyjęli ofertę licząc na stabilność kursu szwajcarskiej waluty. Brak podstaw do uznania, że Bank miał jakąś wiedzę co do możliwości niekorzystnej zmiany kursu o której nie poinformował powodów.

Jest faktem powszechnie znanym, że w dacie zawarcia przez strony kwestionowanej umowy zaciąganie kredytów indeksowanych do CHF było korzystne finansowo dla kredytobiorców. Niski kurs CHF oraz oprocentowanie o wiele niższe niż przy kredytach w walucie polskiej nie indeksowanych zwiększało zdolność kredytową kontrahentów banków poprzez możliwość spłacania niższych rat, co czyniło dług mniej uciążliwym. W kolejnych latach sytuacja ta uległa zmianie ze względu na gwałtowny wzrost kursu CHF na rynku walutowym. Skłoniło to szereg kredytobiorców do podważania tak skonstruowanych umów na drodze sądowej. Z zeznań powodów wynika, że doniesienia prasowe na ten temat stanowiły dla nich asumpt do zainicjowania procesu w niniejszej sprawie.

Nie do odparcia są zarzuty apelacji, że powodowie nie zostali poinformowani o dodatkowym ryzyku oraz o kosztach kredytu wynikających

ze sposobu ustalania kursu CHF przez pozwanego w tabelach o jakich mowa w § 1 ust. 1 i ust. 4, § 5 ust. 1 i ust. 8 oraz § 9 ust. 4, a to w związku ze stosowanym spreadem. W umowie nie zawarto postanowień określających zasady ustalania spreadu w związku z czym pozwany w ramach rozliczania kredytu mógł jednostronnie kształtować kurs kupna i sprzedaży CHF. Stwierdzenia tego

nie podważa dostatecznie argumentacja pozwanego, że kurs nie mógł być kształtowany dowolnie ze względu na występowanie na rynku walutowym innych podmiotów i kształtowanie się ceny CHF w oparciu o dostępność waluty i konkurencję w branży bankowej. Z opinii biegłej J. C. (2) wynika, że pozwany stosował spread, który w niektórych okresach był niższy od średniego spreadu stosowanego przez dziesięć wybranych banków a w innych znacznie wyższy. Nawet przy przyjęciu, że klauzula indeksacyjna, która służy do ustalania kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić bankowi określa element świadczenia głównego w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (por. wyrok SN z 4 kwietnia 2019r. sygn. akt III CSK 159/17) to i tak wspomniane postanowienia umowy odsyłające do kursu CHF ustalone w tabelach Banku należy uznać za niedozwolone (abuzywne).

Nie sposób bowiem uznać, że tak określony sposób ustalania zadłużenia powodów był dla nich jednoznaczny, zrozumieli i pozwalał im jako konsumentom na ocenę rozmiarów ich świadczenia. Takie kształtowanie praw i obowiązków

w kwestionowanej umowie musi być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powodów. Umowę przygotowano w oparciu o wzór przygotowany przez pozwanego. Pozwany Bank nie wykazał aby ustalenie

przez niego kursów CHF w tabelach, o jakich mowa w umowie, było uzgadnianie indywidualnie z powodami w ramach prowadzonych negocjacji (art. 385¹ § 3 i § 4). Zarzut naruszenia przepisu art. 385¹ k.c. jest więc nie do odparcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stwierdzeniami abuzywności wspomnianych postanowień umowy nie sprzeciwiają się okoliczności do jakich odwołał się Sąd pierwszej instancji takie jak to, że powodowie przez szereg lat wykonywali umowę zawierającą niedozwolone postanowienia umowne, nie skorzystali z możliwości przewalutowania kredytu ani możliwości spłaty dalszego zadłużenia w walucie obcej, co umożliwiła późniejsza Ustawa Antyspreadowa. Niedozwolone klauzule godzące w równowagę kontraktową stron umowy należy bowiem zgodnie z art. 385² k.c. oceniać według stanu z chwili zawarcia umowy. Sposób późniejszego wykonania umowy nie ma znaczenia (por wyrok SN z 20 czerwca 2018r. sygn. akt III CZP 29/17).

Dlatego wcześniejszej konstatacji co do abuzywności wspomnianych postanowień umowy nie podważają zarzuty pozwanego, że nie może być mowy o ich sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącym naruszeniem interesów powodów skoro w późniejszym okresie realizacji umowy, po znacznym wzroście kursu CHF, stosował on do przeliczeń zadłużenia powodów średni kurs NBP a łączne obciążenia spreadowe wynosiły około 14.000 CHF. Było to bowiem wyrazem jednostronnej decyzji pozwanego świadczącej o przewadze kontraktowej w relacjach umownych z powodami.

Oceny uczciwego lub abuzywnego charakteru postanowień umowy, stosownie do art. 4 ust. 1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady 93/13 EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy o kredyt z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których Bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonywanie. Ocena ta nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy (w tym zmiany przepisów Prawa bankowego) i są niezależne od woli stron, a okoliczności które zaistniały po zawarciu umowy nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 26 października 2020r. sygn. akt I ACa 530/20).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta. Przepis art. 385¹ § 2 k.c. stanowi, że strony związane są umową w pozostałym zakresie.

Uzasadnienie pozwu wskazuje na to, że zdaniem powodów pominięcie klauzul abuzywnych winno skutkować tzw. „odfrankowaniem” umowy tj. uznaniem jej za obowiązującą jako umowy o kredyt w złotych z zachowaniem oprocentowania stosowanego dla CHF i rozliczania stron na zasadzie salda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko to nie może być zaaprobowane. Kreowałoby ono inną umowę niż ta która była przedmiotem uzgodnień stron. Wszak wskazane w niej oprocentowanie LIBOR ma zastosowanie do kredytów indeksowanych do CHF a nie do waluty krajowej. Doszłoby do zmiany głównego świadczenia kredytobiorcy a nie taka jest rola przepisów o niedozwolonych klauzulach umownych. Ponadto w toku postępowania powodowie zmienili stanowisko procesowe domagając się przesłankowego stwierdzenia nieważności umowy i rozliczania stron. Było to następstwem wyroku z 3 października 2019r. Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-260/18 w sprawie

K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...) w którym TSUE dokonał wykładni art. 6 ust. 1 wspomnianej dyrektywy Rady 93/13/EWG wyjaśniając że należy interpretować go w ten sposób, iż:

- nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może

nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy,

- do oceny skutków dla sytuacji konsumenta wynikających z unieważnienia całości umowy decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie,
- stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących uzupełnianie luk przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę,
- stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziło do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, jeżeli ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

W związku ze stanowiskiem powodów eliminacja klauzul abuzywnych skutkuje tym, że umowa stron nie może być utrzymana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w miejsce wyeliminowanych postanowień umownych nie może być zastosowania rozliczanie stron w oparciu o średni kurs NBP o czym mowa w przepisie art. 358 k.c. albowiem przepis ten, o charakterze dyspozytywnym, wszedł w życie już po zawarciu przez strony umowy. Brak jest podstaw do uznania, jak to utrzymuje pozwany, że w przypadku umów

o charakterze ciągłym przepis ten ma moc wsteczną. Sąd Apelacyjny nie podziela też stanowiska pozwanego, że występowanie w prawie krajowym szeregu przepisów nakazujących w przypadku odmiennej regulacji, stosowanie dla ustalania zobowiązania w walucie obcej średniego kursu NBP, świadczy o istnieniu takiej ogólnej zasady.

Ze wspomnianego wyroku TSUE z 3 października 2019r. wynika

bowiem, że sądy nie są uprawnione do konwalidowania wadliwych umów w oparciu o przepisy o charakterze ogólnym, zwyczaje lub zasady słuszności.

Uniemożliwia to przywrócenie równowagi kontraktowej między powodami jako konsumentami a Bankiem jako profesjonalistą poprzez zastępowanie przez Sąd niedozwolonych postanowień umowy przepisami, które nie mają zastosowania z mocy prawa w miejsce klauzul abuzywnych.

Sąd Apelacyjny dostrzega drastyczność dla pozwanego skutków finansowych stwierdzenia nieważności umowy stron ze skutkiem wstecznym.

W orzecznictwie TSUE wskazuje się jednak na represyjny charakter przepisów mających chronić konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umowy narzucanymi przez profesjonalistów.

Nieważność spowodowana klauzulami abuzywnymi umowy powoduje, że świadczenia uzyskane przez pozwanego Bank od powodów są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu przepisu art. 410 § 2 k.c., gdyż podstawa świadczenia odpadła.

Z pozwu wynika, że wolą powodów było rozliczenie stron na zasadzie salda. Bezspornym było, że powodowie zapłacili pozwanemu w oparciu o nieważną umowę 1.671.522,86 złotych a otrzymali od Banku 1.099.00 złotych. Różnica na korzyść powodów wynosi 576.522,86 złotych i taką kwotę Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na ich rzecz zmieniając zaskarżony wyrok w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c.

Odsetki zasądzono na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Dalej idącą apelację i powództwo oddalono, gdyż z podanych wyżej względów żądanie wyższej kwoty jest nieuzasadnione.

O kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji (pkt 1c wyroku) orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Składa się na nie opłata od pozwu

w kwocie 1.000 złotych i koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej

w kwocie 10.817 złotych. W punkcie 1d) wyroku obciążono pozwanego wydatkami sądowymi związanymi z opinią biegłej podobnie jak w punkcie 4) wyroku. Wydatki te tymczasowo pokrył Skarb Państwa.

Podstawą prawną orzeczenia w tym zakresie jest przepis art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W punkcie 3) zasądzono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. od pozwanego na rzecz powodów 9.100 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na co składało się 1.000 złotych z tytułu opłaty od apelacji i 8.100 złotych kosztów zastępstwa procesowego.

SSA Lucyna Morys - Magiera SSA Roman Sugier SSO del. Tomasz Tatarczyk